

Uwagi do procesu konsultacji społecznych dot. utworzenia lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół Miasta Kielce

W związku z zakończonymi pracami zespołu ds. wiodącej funkcji społecznej lasów wokół Kielc przesyłamy nasze uwagi dotyczące procesu konsultacji.

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że uruchomienie tego procesu jest dla nas ważnym krokiem dążącym do zmiany w zarządzaniu lasami w naszym kraju i zmiany komunikacji pomiędzy społeczeństwem a instytucją Lasów Państwowych. Włączenie w ten proces, początkowo nie uwzględnionych Kielc, jest dla nas dowodem, że Ministerstwo wysłuchało naszych apeli, co wzbudziło w nas ogromne nadzieje dotyczące tego procesu.

Niestety już na wstępie zostaliśmy wrzuceni w proces, w którym czuliśmy się postawieni na straconej pozycji.

Poniżej wymieniamy nasze uwagi:

1. Najistotniejszym problemem w procesie był ograniczony czas konsultacji. Już na pierwszym spotkaniu zostały narzucone terminy kolejnych spotkań i mimo prób nie było możliwości jakichkolwiek zmian. Wiele z dalszych nieprawidłowości wynikło z presji czasu.
2. Powierzenie procesu konsultacji Lasom Państwowym, w tym wyboru członków zespołu pozwoliło narzucić LP narrację strony dominującej w procesie.
3. Organizacje zaproszone do reprezentowania strony społecznej zostały wybrane wg niezrozumiałego dla nas klucza. Mimo, że celem procesu było opracowanie obszaru lasów SPOŁECZNYCH, ważnych dla lokalnych społeczności ze względów inne niż przyrodnicze, duża część zaproszonych organizacji specjalizowała się w ochronie zasobów przyrodniczych. Dopiero na wniosek innych organizacji włączono również organizację reprezentującą mieszkańców miasta (Towarzystwo Przyjaciół Kielc). Różnice te sprawiały, że aspekt przyrodniczy dominował w dyskusji zamiast aspektu społecznego oraz pojawiły się obawy, że funkcja społeczna będzie dominowała nad przyrodniczą, co spowoduje zagrożenie dla zasobów przyrodniczych.
4. Część zaproszonych organizacji miała powiązania finansowe z Lasami Państwowymi: otrzymywała od nich fundusze na działania, wspierała je wizerunkowo lub w przeszłości jej członkowie byli zatrudnieni w Lasach Państwowych.
5. Brak podanej z WYPRZEDZENIEM informacji o przebiegu procesu, co umożliwiłoby stronie społecznej przygotowanie się do niego. Przykładem są chociażby Wytyczne ONoL, które mogły zostać przesłane przed rozpoczęciem prac. Z naszych obserwacji wynika, że spora część zespołu się z nimi nie zapoznała co skutkowało niepotrzebnymi dyskusjami, które można by było wykluczyć odniesieniem się do wytycznych lub obecnością wyznaczonego przez Ministerstwo, zewnętrznego eksperta. Przykłady:
 - a. sugestia Nadleśnictwa, że w lasach społecznych będą budowane alejki, stawiane latarnie, ławki, itp.
 - b. lasy wodochronne nie spełniają kategorii S7.
 - c. sugestia, że Nadleśniczy nie będzie musiał wycinać drzewa zgłoszonego jako niebezpieczne w obszarach, które zostaną wyłączone z wycinki

Takie informacje powodowały zaburzenia dyskusji, chaos informacyjny, zwiększały dystans i nieufność między stronami, oddalając zespół od oczekiwanego celu konsultacji.

6. Brak podanej z WYPRZEDZENIEM klarownej informacji nt. możliwości powołania ekspertów i możliwości finansowania ich przyjazdu, co umożliwiłoby stronie społecznej znalezienie dysponujących czasem ekspertów na cały proces.
Obecność eksperta mogłaby wykluczyć wystąpienie sytuacji jaką opisano w pkt 5 i innych nieporozumień w procesie oraz pozwolić zbudować zaufanie pomiędzy stronami.
7. Brak ww. ekspertów strony społecznej spowodował, że strona samorządowa i część strony społecznej za ekspertów uznała leśników i w głosowaniach przyjmowała ich punkt widzenia.
8. Brak ww. ekspertów spowodował, że popełniono wiele proceduralnych uchybień, próby wyłapania i wyeliminowania, których wyczerpywały nasz czas i energię.
9. Przesyłanie kluczowych dokumentów dopiero na nasz wniosek. Np. przesłanie agendy pierwszego spotkania oraz regulaminu dopiero po upomnieniu się o nią.
10. Nie przekazywanie kluczowych dokumentów z MKiŚ, np. adresowane do członków zespołów pisma ministra Mikołaja Dorożały z 8 października nie zostało nam przekazane. Otrzymaliśmy je dopiero 15 listopada - po ostatnim spotkaniu zespołu - od dr Jerzego Parusela
11. Przesyłanie na kolejne spotkania dokumentów z opóźnieniem, np. wieczorem, kilkanaście godzin przed kolejnym spotkaniem, na które jechaliśmy po pracy.
12. Brak przedstawiciela ministerstwa w zespole.
13. Powołanie po stronie społecznej organizacji, która nie pojawiła się na żadnym spotkaniu (Liga Ochrony Przyrody). Poinformowano nas, że jej wyeliminowanie nie spowoduje powołania na to miejsce bardziej zaangażowanej organizacji, gdyż wynika to z decyzji dyrektora RDLP.
14. Narzucona forma pracy przy stolikach, co powodowało, że ustalenia nie były spójne ze sobą. Mimo wniosków o zmianę formy pracy, została ona odrzucona przez głosowanie.
15. Pominięcie kwestii "Mapy lasów spornych", na podstawie której miały być prowadzone konsultacje.
16. Brak zgody na włączenie Nadleśnictwa Daleszyce do procesu, mimo, że lasy te bezpośrednio sąsiadują z obszarem administracyjnym miasta. Brak włączenia tłumaczono koniecznością przedłużenia procesu, na co nie było zgody w związku z ograniczeniem czasowym.
17. Spotkania zespołu nie były transmitowane, a kluczowe dla całego procesu „prace stolikowe” nie zostały nawet nagrane.
18. RDLP w Radomiu miała czas na sporządzenie raportu od 13 do 26 listopada, mimo zaplecza w postaci pracowników. Strona społeczna, pracująca w zespole pro bono, po godzinach swojej pracy zawodowej na wniesienie uwag do raportu otrzymała **48 godzin** od momentu wysłania raportu we wtorek 26 listopada o godz. 12 do czwartku 28 listopada do godz. 12.
19. Jedną z facylitatorek procesu była zatrudniona w Lasach Państwowych jako konsultantka ds. procesu konsultacji społecznych. Co dowodzi, że LP jako instytucja ma środki, żeby swoich pracowników przygotować do procesu, w przeciwieństwie do organizacji społecznych, które takich zasobów nie mają.

Podsumowując powyższe strona społeczna została wprowadzona w ten proces na nierównych zasadach. Działając pod presją czasu, pracując po godzinach swojej pracy, pro bono, w ograniczeniach kadrowych, finansowych i merytorycznych bez wsparcia zewnętrznych ekspertów nie miała szans na równą dyskusję z przedstawicielami Lasów Państwowych.

Podpisano:

Dorota Chacińska-Kubiec

Fundacja Przyszań w Naturze

członkini zespołu

Agnieszka Gołębiowska
Drużyna Pierścienicy
członkini zespołu

Rafał Zamojski
Towarzystwo Przyjaciół Kielc
członek zespołu

Jacek Morawski
Drużyna Pierścienicy
uczestnik konsultacji jako gość


Drużyna Pierścienicy
uczestniczka konsultacji jako gość


Drużyna Pierścienicy
uczestnik konsultacji jako gość


Drużyna Pierścienicy
uczestniczka konsultacji jako gość